

Sygn. akt IX W 4146/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Anna Ostromecka

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 31 stycznia i 14 marca 2018 r. sprawy

M. S.

syna K. i J. z domu P.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 20 listopada 2017r. około godz. 17:05 w O. na ul. (...) prowadził pojazd m-ki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się po użyciu alkoholu z wynikiem 0,14 mg/l

- tj. za wykroczenie z art. 87 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **M. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie **art. 87 § 1 kw** skazuje go na **karę 800,- (osiemset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 87 § 3 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 (ośmiu) miesięcy;

III. na podstawie art. 29 § 4 kw **zalicza na poczet orzeczonego środka okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20 listopada 2017 r.;**

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2017 r. o godzinie 17⁰⁵ funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w O. – st. sierż. P. S. (1) wraz z sierż. Z. N. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie O. i w ramach akcji badania trzeźwości kierujących zatrzymali do kontroli kierującego samochodem dostawczym F. (...) o nr rej. (...) na ul. (...) w O.. Kierujący tym pojazdem został poddany dwukrotnemu badaniu analizatorem wydechu A. I. o nr (...). Przy pierwszym badaniu przeprowadzonym o godzinie 17¹⁰ okazało się, że w wydychanym przez kierującego powietrzu znajduje się 0,14 mg/l alkoholu, a przy drugim – o godzinie 17¹⁴ – znajduje się 0,13

mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierującemu zatrzymano za pokwitowaniem prawo jazdy w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 kw. Do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym obwiniony podał, że w ciągu ostatnich 24 godzin spożywał piwo 0,5 l w ilości 2 o godz. 18⁰⁰ w dniu poprzednim.

Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających skierowano do tut. Wydział wniosek o ukaranie obwinionego za wykroczenie z art. 87§ 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

(dowody: notatka urzędowa k. 1, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2, kopia świadectwa wzorcowania k. 3, wydruk z bazy (...) k. 13; etykiety dostarczone przez obwinionego k. 26; zeznania świadków – Z. N. k. 27v; P. S. k. 38, J. L. k. 15 opinia pisemna biegłego k. 29, opinia ustna biegłego k. 38)

Obwiniony M. S. przesłuchany w toku czynności wyjaśniających oraz na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, że w dniu zdarzenia naprawiał spryskiwacz w pojeździe służbowym i kiedy okazało się, że doszło do zapchania jego przewodu, aby go udrożnić zaciągnął jego zawartość, zakrztusił się i w efekcie połknął część takiego płynu do spryskiwaczy zawierającego m. in. dodany przez niego denaturat. Wkrótce potem odwoził kolegę do jego domu na ul. (...) i został tam zatrzymany do kontroli podczas, której okazało się, że w wydychanym przez niego powietrzu znajduje się alkohol.

(wyjaśnienia obwinionego k. 11, 27)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego, poza stwierdzeniem dotyczącym rodzaju wykonywanych czynności podczas pracy w dniu 20 listopada 2017 r., nie zasługują na wiarę albowiem stoją one w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, przede wszystkim z protokołami użycia urządzenia do pomiaru alkoholu w wydychanym powietrzu i opinią biegłego z zakresu toksykologii alkoholowej. Twierdzenia obwinionego stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej ewidentnie do uwolnienia się od grożącej mu odpowiedzialności za wykroczenie kierowania pojazdem w stanie po użyciu alkoholu. Zawierają one przekaz rozpowszechnianych powszechnie teorii, że spożycie niewielkiej ilości płynu do spryskiwaczy na bazie alkoholu, nawet „wzmocnionego” denaturatem może spowodować, że podczas badania analizatorem wydechu przeprowadzonym niedługo później urządzenie to wykaże zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Teorię tę w przekonujący sposób podważył biegły, który stwierdził, że jest to nieprawda i że spożycie niewielkiej (zakrztuszenie) ilości płynu do spryskiwaczy (zawierającego domieszkę denaturatu) nie miało wpływu na poziom oznaczonego u obwinionego poziomu stężenia alkoholu etylowego. Tym samym wyrażane przez obwinionego przekonanie, że powodem pozytywnego wyniku badania zawartości wydychanego przezeń powietrza na zawartość alkoholu było zakrztuszenie niewielką ilością płynu do spryskiwaczy z denaturatem jest oczywiście nieprawdziwe i nie znajduje potwierdzenia w dowodach naukowych.

Biegły jednocześnie zwrócił uwagę na niezgodne z regułami staranności i rzetelności przeprowadzenie badania trzeźwości obwinionego przez funkcjonariuszy Policji. Nie zachowano bowiem wymaganego 15-minutowego odstępu pomiędzy badaniami analizatorem wydechu A. I. i drugie z tych badań przeprowadzono zaledwie po 4 minutach od pierwszego. Jednak biegły uznał, że to odstępstwo od reguł w tym konkretnym przypadku nie miało wpływu na wiarygodność wyniku tego badania. Jak zaznaczył biegły w opinii ustnej, zachowanie takiego odstępu czasowego ma za zadanie zapobieganiu pojawianiu się wyników znacząco odbiegających od realnych, a tak w tym przypadku nie było. Warto również podkreślić, że instrukcja obsługi tego urządzenia nie przewiduje rygoru zachowania 15-minutowego odstępu pomiędzy badaniami. Jedyny wymóg przewidziany w tej instrukcji to odstęp 15-minutowy od spożycia alkoholu.

W ocenie Sądu opinie biegłego, zarówno pisemna jak i ustna, są jasne, spójne i nie zawierają sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Sąd podzielił stanowisko biegłego wyrażone również w ustnej opinii złożonej na rozprawie, gdyż jest ona uzupełnieniem

opinii pisemnej, rzeczowo i skrupulatnie przedstawia przesłanki, które doprowadziły biegłego do wydania takich właśnie wniosków opinii.

Jak obwiniony sam przyznał w dniu poprzedzającym zdarzenie spożywał alkohol, lecz w świetle wyników badania jego wydychanego powietrza należy stwierdzić, że nie podał on szczerze, albo ilości i rodzaju spożytego alkoholu, albo czasu jego spożycia. To przekonanie poparte jest wnioskami opinii biegłego z zakresu toksykologii alkoholowej, który w sposób jasny i w pełni przekonujący wykazał, że gdyby faktycznie spożył on we wskazanym czasie jedynie deklarowaną ilość alkoholu tego rodzaju to badanie przeprowadzone blisko 12 godzin później nie powinno wykazać żadnego alkoholu w wydychanym powietrzu.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd w całości oparł się na zgodnych zeznaniach funkcjonariuszy Policji – P. S. (1) i Z. N. (1), albowiem były one jasne i wzajemnie ze sobą korespondowały, a nadto w pełni pokrywały się ze sporządzoną w sprawie notatką urzędową oraz protokołami z badania zawartości alkoholu w organizmie obwinionego. Świadców w spójny sposób relacjonowali przebieg zdarzenia, począwszy od podjęcia czynności kontrolnych wobec obwinionego, aż po poddanie go badaniu analizatorami wydechu. Wymienieni świadkowie zeznawali wyłącznie na okoliczności związane z ich służbą, co dodatkowo, w ocenie Sądu, świadczy o ich bezstronności i obiektywizmie.

Sąd nie znalazł podstaw aby uznać za niewiarygodne ujawnione zeznania świadka – współpracownika obwinionego, który znajdował się z nim w pojeździe w momencie kontroli. Jednak jego zeznania mają niewielki wpływ na ustalenia stanu faktycznego bowiem nie był on świadkiem, który mógłby się wypowiedzieć przekonująco na temat ilości rodzaju i czasu spożytego przez obwinionego alkoholu. Jest również zrozumiałe, że jako kolega obwinionego, starając się go chronić przed odpowiedzialnością, potwierdził jego wersję o zachłyśnięciu się płynem od spryskiwaczy.

Zgodnie z przepisem art. 46 ust. 2 lit. b ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. W wyniku pierwszego badania stwierdzono w powietrzu wydychanym przez obwinionego stężenie 0,14 mg/dm³ alkoholu, a zatem był to bez wątpienia stan po użyciu alkoholu, o którym mówi wskazana wyżej ustawa, podobnie drugie badanie które wykazało 0,13 mg/l alkoholu. Należy z całą mocą podkreślić, że decydujące dla oceny odpowiedzialności obwinionego jest ocena stanu w jakim znajdował się on, nie w momencie badania, a w momencie kierowania pojazdem.

Urządzenie, którym dokonano pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu obwinionego jest urządzeniem bardzo dokładnym. Urządzenie (...) (I., (...)), które jest podręcznym elektronicznym urządzeniem do analizy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, przeznaczonym do kontroli trzeźwości. Aparat ten jest wyposażony w detektor utleniania elektrochemicznego, reagujący na pary alkoholu obecne w wydychanym powietrzu. Nie reaguje na aceton lub hydrokarbony, które mogą znajdować się w powietrzu wydychanym. Końcowy rezultat badania jest podawany na wyświetlaczu i może być dokumentowany wydrukiem z dodatkowo podłączonej drukarki.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania pozostałych dowodów z dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe, wina obwinionego została wykazana przeprowadzonymi na rozprawie dowodami a polegała na tym, że w dniu 20 listopada 2017 r. ok godz. 17⁰⁵, w O. na ul. (...) kierował on samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując w stanie po użyciu alkoholu czym wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Okolicznościami obciążającymi przy wymiarze kary obwinionemu był wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu wyrażający się w nagminności takich zachowań kierowców w skali kraju, którzy lekceważąc podstawowy obowiązek trzeźwości, narażają na zagrożenie utraty życia lub zdrowia nie tylko siebie, ale i innych uczestników ruchu. Dodatkową okolicznością obciążającą jest jego uprzednie skazanie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Sąd nie dopatrył się w stosunku do obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

W ocenie Sądu wymierzona kara grzywny w wysokości 800 zł jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a nadto spełni ona swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Na podstawie art. 87 § 3 k.w. Sąd był zobligowany do orzeczenia wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd uznał, że orzeczony okres tego środka niewiele przekraczający dolny próg zagrożenia ustawowego jest współmierny do okoliczności czynu. Na podstawie zaś art. 29 § 4 kw na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono mu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia jego zatrzymania

Sąd uznał, że sytuacja materialna i rodzinna obwinionego nie pozwala mu na poniesienie ciężaru kosztów postępowania i opłaty.